

Sygn. akt: I C 471/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Alicja Lisiecka
Protokolant:	sekr. sądowy Natalia Timm

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2016 r. w Inowrocławiu

sprawy z powództwa **B. A.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę i ustalenie

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 27.000,00 zł (dwadzieścia siedem tysięcy złotych 00/100) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2012 r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.575,00 zł (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt pięć złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013 r. do dnia zapłaty,
3. w pozostałej części powództwo oddala,
4. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.367,58 zł (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt siedem złotych 58/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania,
5. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego w Inowrocławiu kwotę 25,00 zł (dwadzieścia pięć złotych 00/100) tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo w sprawie przez Skarb Państwa.

SSR Alicja Lisiecka

Sygn. akt I C 471/13

UZASADNIENIE

Powódka B. A. w pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego w Inowrocławiu w dniu 14 marca 2013r. domagała się od pozwanego (...) S.A w W.:

- a) zasądzenia na swoją rzecz kwoty 27.000zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2012r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powódkę na skutek zdarzenia z dnia 30 grudnia 2011r.
- b) zasądzenia na swoją rzecz kwoty 1.575,00zł. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu zwrotu kosztów opieki za okres 45 tygodni, poczynając od początku maja 2012r.,

c) ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 30 grudnia 2011r. mogące wystąpić w przyszłości oraz

d) zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powódka podała(k. 3-9), że w dniu 30 grudnia 2011r. w I., kierujący samochodem osobowym marki D. (...) M. G., potrącił przechodzącą na oznakowanym przejściu dla pieszych powódkę B. A., która na skutek powyższego zdarzenia doznała obrażeń ciała w postaci złamania podkrętarzowego kości udowej prawej oraz złamania wieloodłamowego nasady bliższej kości ramiennej prawej. U B. A. -w związku z wypadkiem z dnia 30 grudnia 2011r. - w dniu 1 stycznia 2012r. wykonano w (...) szpitalu repozycję zamkniętą i stabilizację gwoździem krętarzowym typu Gamma oraz zamknięte nastawienie złamania ze stabilizacją wewnętrzną kości udowej. W dalszym czasie powódka kontynuowała leczenie u lekarza ortopedy, a w związku z ograniczeniem ruchowości kończyny dolnej i górnej wymagała rehabilitacji. Na skutek zdarzenia z dnia 30 grudnia 2011r. powódka doznała uszczerbku na zdrowiu w wysokości 25%. Wypadek bardzo negatywnie wpłynął na życie powódki. W chwili zdarzenia miała ona 68 lat i z uwagi na wiek powrót powódki do formy sprzed wypadku wymagał od niej dużo pracy i wyrzeczeń, a sam organizm znacznie wolniej reagował na leczenie i ćwiczenia usprawniające. Powódka zmuszona została do częstych podróży rehabilitacyjnych, co wiązało się nie tylko ze znacznymi kosztami finansowymi, ale również z potrzebą korzystania z pomocy innych osób, gdyż powódka nie była w stanie poruszać się samodzielnie. Powyższe powodowało wzrost frustracji i zrezygnowania powódki, która zdawała sobie sprawę z tego, że dezorganizuje życie swojej rodzinie. Ponadto B. A. zmuszona była korzystać z pomocy sąsiadki pielęgniarki, która zmieniała jej opatrunki i wykonywała zastrzyki. Mimo długotrwałej rehabilitacji powódka w dalszym ciągu nie wróciła do sprawności sprzed wypadku i nie wiadomo czy w ogóle będzie w stanie chodzić o własnych siłach. Obecnie nadal chodzi o kuli lub kijkach, nie jest w stanie samodzielnie zrobić zakupów, czy też udać się na zabiegi rehabilitacyjne. Wymaga pomocy w sprzątaniu, ma problemy z uniesieniem ręki oraz trudności z umyciem włosów, uczesaniem się i zjedzeniem posiłku. Powódka w dalszym ciągu musi zażywać środki przeciwbólowe oraz maści.

Po zgłoszeniu szkody i przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, ubezpieczyciel sprawcy szkody-pozwany (...) S.A. w W. przyznał powódce B. A. kwotę 35.000,00zł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę oraz 2.548,00zł. z tytułu kosztów opieki za okres do kwietnia 2012r., przyjął jednak, iż B. A. przyczyniła się do powstania przedmiotowej szkody w 20% i pomniejszając o 20% przyznane świadczenia, wypłacił stronie powodowej tytułem zadośćuczynienia kwotę 28.000,00zł. i kwotę 2.038,40zł. z tytułu kosztów opieki. Powódka nie zgodziła się z dokonaniem przez pozwanego potrąceniem oraz jego podstawą i wskazując, że należne jej zadośćuczynienie za krzywdę wynieść powinno 55.000,00zł. ,wniosła o zasądzenie brakującej kwoty 27.000,00zł. oraz zwrotu kosztów opieki za pozostałe 45 tygodni, w wymiarze 5 godzin tygodniowo i przy uwzględnieniu, iż koszt 1 godziny opieki wynosi 7,00zł. , tj. kwoty 1.575,00zł. Powódka B. A. zażądała także w przedmiotowej sprawie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki feralnego zdarzenia, jednak nie przedstawiła w pozwie żadnego uzasadnienia powyższego żądania, zaś przesłuchana na rozprawie w dniu 16 grudnia 2013r.(k. 111v.)w charakterze strony bardzo ogólnie wyjaśniła swoje stanowisko w powyższej kwestii , wspominając o opinii leczącego ją ortopedy, który miał stwierdzić, iż z powódką w przyszłości może źle nie będzie, ale lepiej raczej też nie.

Pozwany (...) S.A w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 września 2013r.(k. 88-91) pozwany przyznał, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał powódce zadośćuczynienie w wysokości 35.000,00zł. oraz kwotę 2.038,40zł. tytułem poniesionych przez nią kosztów opieki osób trzecich , po czym wypłacił powyższe świadczenia stronie powodowej pomniejszając je o 20%, gdyż – w ocenie pozwanego- w takim właśnie stopniu B. A. swoim zachowaniem przyczyniła się do powstania przedmiotowej szkody. Zdaniem pozwanego powódka jako piesza przechodząca przez jezdnię miała obowiązek zachować szczególną ostrożność i zastosować zasadę ograniczonego zaufania w stosunku do nieprawidłowo zachowującego się kierowcy samochodu marki D. (...). Niezależnie od powyższego pozwany zauważył, że dochodzona

przez powódkę kwota z tytułu zadośćuczynienia nie tylko nie uwzględnia stopnia przyczyniania się powódki do powstania szkody, ale również jest rażąco wygórowana i nieodpowiednia do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy. Co do zgłoszonego przez B. A. żądania zapłaty kwoty 1.575,00zł. tytułem zwrotu kosztów opieki za okres kolejnych 45 tygodni, tj. za okres od maja 2012r. do momentu wniesienia pozwu w przedmiotowej sprawie, pozwany zarzucił że żądanie w powyższej części jest bezpodstawne i nieudowodnione co do wysokości. Odnosząc się z kolei do zgłoszonego przez stronę powodową żądania ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 30 grudnia 2011r., pozwany podkreślił, że jest ono nieuzasadnione. Zwrócił uwagę, że powódka nie wykazała interesu prawnego w żądaniu przedmiotowego ustalenia, a ponadto okoliczności faktyczne dotyczące stanu zdrowia B. A. nie uzasadniają tego rodzaju ustalenia. W ocenie pozwanego stan zdrowia powódki jest stabilny i brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, iż w przyszłości pojawią się nowe konsekwencje wypadku.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 30 grudnia 2011r., około godziny 17.50, w I. na ul. (...), kierujący samochodem osobowym marki D. (...) M. G., zderzył się na oznakowanym przejściu dla pieszych z powódką B. A., która przekraczała jezdnię ze strony lewej na prawą względem nadjeżdżającego pojazdu i w chwili, w której doszło do zderzenia powódka schodziła już z zebry przejścia dla pieszych.

(bezsporne)

Kierowca samochodu osobowego marki D. (...) M. G. swoim zachowaniem nie zastosował się do zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czym bezpośrednio przyczynił się do powyższego wypadku. Powódka nie miała możliwości uniknięcia zderzenia i w żaden sposób nie przyczyniła się do zaistnienia przedmiotowego zdarzenia drogowego.

Sprawca wypadku posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego.

(dowód -pisemna i pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych P. A.-k. 208-220, k.227-234)

W wyniku wypadku z dnia 30 grudnia 2011r. powódka B. A. doznała obrażeń ciała w postaci złamania podkrętarzowego kości udowej prawej oraz złamania wieloodłamowego nasady bliższej kości ramiennej prawej. W dniu 1 stycznia 2012r. w (...) szpitalu wykonano u powódki repozycję zamkniętą i stabilizację gwoździem krętarzowym typu Gamma oraz zamknięte nastawienie złamania ze stabilizacją wewnętrzną kości udowej. W dalszym czasie powódka kontynuowała leczenie u lekarza ortopedy, a w związku z ograniczeniem ruchomości kończyny dolnej i górnej wymagała rehabilitacji oraz opieki osób trzecich.

(bezsporne)

Powódka, reprezentowana przez Kancelarię (...) w K., w dniu 30 maja 2012r. zgłosiła pozwanemu (...) S.A. w W. swoje roszczenia związane z wypadkiem, któremu uległa w dniu 30 grudnia 2011r., a strona pozwana, przyjmując odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki feralnego zdarzenia, decyzją z dnia 18 lipca 2012r. przyznała powódce zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 22.000,00zł. oraz kwotę 2.548,00zł. z tytułu kosztów koniecznej, trwającej 16 tygodni, do kwietnia 2012r., opieki w łącznym wymiarze 364 godzin, przy przyjęciu, iż koszt 1 godziny opieki wynosi 7,00zł.

Jednocześnie pozwany przyjął, iż B. A. przechodząc przez jezdnię nieprecyzyjnie obserwowwała przestrzeń drogi po prawej stronie, nie rozpoznała zagrożenia ze strony nadjeżdżającego samochodu marki D. (...) i w ten sposób przyczyniła się do zaistniałej szkody w 20%. W konsekwencji pozwany ubezpieczyciel o 20% obniżył przyznane powódce świadczenia. W rezultacie B. A. otrzymała od pozwanego kwotę 17.600,00zł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i 2.038,40zł. z tytułu kosztów opieki.

(bezsporne)

Pismem z dnia 14 września 2012r. powódka odwołała się od decyzji pozwanego z dnia 18 lica 2012r. i wniosła o przyznanie i wypłatę na jej rzecz dodatkowej kwoty 43.000,00zł. z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę.

(dowód- odwołanie powódki z dnia 14.09.2012r.-akta szkody nr 20001139904)

W odpowiedzi z dnia 12 grudnia 2012r. pozwany uznał swoją odpowiedzialność z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę do kwoty 35.000,00zł., uwzględnił wcześniej przyjęte przyczynienie się powódki do powstania szkody na poziomie 20% i zwiększył przyznane powódce zadośćuczynienie do kwoty 28.000,00zł.

(dowód- pismo pozwanego z dnia 12.12.2012r.- akta szkody nr 20001139904)

Powódka konsekwentnie stoi na stanowisku, iż wypłacone jej do tej pory przez pozwanego zadośćuczynienie za krzywdę w kwocie 28.000,00zł. nie spełnia swojej kompensacyjnej funkcji, że bezpodstawne jest również przyjmowanie przez stronę pozwaną 20% przyczynienia się powódki do powstania szkody, a dodatkowo zasadne jest także ustalenie odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 30 grudnia 2011r. oraz żądanie zapłaty kwoty z tytułu zwrotu kosztów opieki, której powódka wymagała w dalszym okresie, tj. od maja 2012r. do marca 2013r., czyli do chwili wniesienia pozwu w analizowanej sprawie. Stąd też niniejszy proces oraz żądania w nim zawarte. pozwie.

(bezsporne)

W wyniku wypadku z dnia 30 grudnia 2011r. powódka B. A. doznała wcześniej wskazanych obrażeń ciała w postaci złamania podkrętarzowego kości udowej prawej oraz złamania wieloodłamowego nasady bliższej kości ramiennej prawej. Trafiła do szpitala w I., gdzie w dniu 1 stycznia 2012r. wykonano u powódki repozycję zamkniętą i stabilizację gwoździem krętarzowym typu Gamma oraz zamknięte nastawienie złamania ze stabilizacją wewnętrzną kości udowej. W szpitalu powódka przebywała od dnia 30 grudnia 2011r. do dnia 5 stycznia 2012r. Po opuszczeniu szpitala w stanie ogólnym dobrym, kontynuowała leczenie u lekarza ortopedy, a w związku z ograniczeniem ruchowości kończyny dolnej i górnej wymagała rehabilitacji i – zgodnie z zaleceniami pielęgniarzkimi -pomocy w wykonywaniu czynności dnia codziennego. Powódce zalecono również codzienną pielęgnację rany pooperacyjnej, zażywanie 3 razy dziennie leków przeciwbólowych oraz 14 podskórnych iniekcji zastrzyków przeciwzakrzepowych.

(dowód - dokumentacja medyczna- k. 15-14 akt)

Po zakończeniu hospitalizacji i po powrocie do domu powódka wymagała pomocy osób trzecich w zakresie mycia, pomocy przy toalecie, zmian pozycji, nie mogła wstawać, chodzić, przygotowywać sobie posiłków, sprzątać, robić zakupów. Od maja do czerwca 2012r.powódka wymagała pomocy w zakresie 2 godzin dziennie przy dowożeniu na zabiegi rehabilitacyjne, częściowo przy ubieraniu się, przygotowywaniu posiłków, sprzątaniu, robieniu zakupów oraz przy czynnościach domowych wymagających unoszenia prawej kończyny górnej ponad poziom. Od lipca 2012r. do chwili wniesienia pozwu, tj. do marca 2013r. B. A. wymagała pomocy osób trzecich w zakresie 3 godzin tygodniowo w zakresie sprzątania domu oraz czynności pielęgnacyjnych wymagających unoszenia prawej kończyny górnej ponad poziom, np. mycia okien, sięgania do półek, mycia i czesania włosów. W domu opiekę nad powódką sprawowała córka M. M., syn L. A. oraz sąsiadka –pielęgniarka J. S..

Obrażenia ciała, jakich doznała powódka rzutowały na jej aktywność w zakresie życia rodzinnego i towarzyskiego. Powódka po wypadku nie chodzi już na piesze pielgrzymki, w których wcześniej uczestniczyła i boleśnie odczuwa brak aktywności tego rodzaju. Boi się także przechodzić przez jezdnię.

(dowód - zeznania świadków: M. M.- k. 109v.-110, L. A.-k.110-110v. i J. S. -k. 111, pisemna opinia biegłego sądowego lekarza chirurga- ortopedy M. S. -k.178-184, przesłuchanie powódki B. A. -k.111-111v.)

Aktualnie u powódki występuje stan po złamaniu wieloodłamowym, podkrętarzowym prawej kości udowej, zoperowanym, wygojonym z ograniczeniem ruchomości i niewydolnością chodu, stan po złamaniu wieloodłamowym nasady bliższej kości ramiennej prawej, wygojonym, z zespołem bólowym i ograniczeniem ruchomości barku oraz zmiany zwyrodnieniowe stawu ramiennieo-łopatkowego i barkowo-obojęczykowego prawego, które to zmiany zwyrodnieniowe nie są następstwem zdarzenia z dnia 30 grudnia 2011r. Powódka utyka na prawa nogę i trwale będzie odczuwać skutki wypadku, a uszczerbek na zdrowiu, jaki poniosła w związku z nim ma charakter trwały i wynosi 25 %. W przyszłości ani pogorszenie, ani poprawa stanu zdrowia powódki w związku ze zdarzeniem z dnia 30 grudnia 2011r. nie jest przewidywana.

(dowód - pisemna opinia biegłego sądowego lekarza chirurga- ortopedy M. S. –k.178 -184)

Powódka B. A. ma 72 lata, w momencie przedmiotowego zdarzenia z dnia 30 grudnia 2011r. miała lat 68, była jednak pełnosprawną, samodzielna kobietą. Uczestniczyła w pieszych pielgrzymkach, co było dla niej źródłem radości i satysfakcji. Obecnie powódka w pielgrzymkach już nie uczestniczy, jest mniej sprawna, utyka, wymaga pomocy osób trzecich w zakresie sprzątania domu oraz czynności pielęgnacyjnych wymagających unoszenia prawej kończyny górnej ponad poziom, np. mycia okien, sięgania do półek, mycia i czesania włosów , doraźnie zmuszona jest zażywać leki przeciwbólowe i maści.

(dowód- pisemna opinia biegłego sądowego lekarza chirurga- ortopedy M. S. –k.178-184)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zaprezentowane przez strony i przywołane wyżej dowody z dokumentów, zeznania świadków M. M., L. A. i J. S. oraz przesłuchanie powódki B. A., a także na podstawie pisemnej opinii biegłego sądowego lekarza chirurga- ortopedy M. S. i pisemnej oraz pisemnej uzupełniającej opinii biegłego sądowego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych P. A..

Sąd nie znalazł podstaw, aby zakwestionować wiarygodność przedstawionych dowodów z dokumentów, gdyż żadna ze stron nie zaprzeczyła ich prawdziwości, prawdziwość zeznań świadków również nie wzbudziła uwag czy wątpliwości Sądu.

Co do opinii sporządzonych w sprawie przez biegłego sądowego lekarza ortopedę M. S. oraz biegłego sądowego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych P. A., Sąd nie znalazł powodów, aby podważyć wiarygodność wniosków zawartych w obu powyższych ekspertyzach. Opinie zostały sporządzone przez biegłych sądowych posiadających – każdy z nich- wiedzę i doświadczenie w swojej dziedzinie, ich wywoły i wnioski są rzeczowe, przedstawione w sposób fachowy, wyczerpujący, jasny i przejrzysty, co z kolei pozwoliło Sądowi odpowiednio ocenić zasadność roszczeń wysuwanych in casu przez powódkę B. A., zorientować się w istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestiach - okolicznościach powstania szkody poniesionej przez powódkę, ich rodzaju i rozmiaru, a także stopnia przyczynienia się powódki do powstałej szkody.

Sąd zważył, co następuje:

Zasada odpowiedzialności pozwanego w sprawie pozostawała poza sporem.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przepis ten normuje podstawową zasadę odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada więc osoba, której czyn, obiektywnie sprzeczny z obowiązującymi zasadami porządku prawnego, naganny w konkretnej sytuacji, jest źródłem powstania tej szkody.

Ze względu na wykazaną w toku niniejszego procesu szkodę, jaką poniosła powódka B. A. oraz związek przyczynowy między ową szkodą a czynem niedozwolonym osoby, która z pozwanym towarzystwem miała zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zasadne było przyjęcie odpowiedzialności deliktowej pozwanego za uszkodzenie ciała powódki. Zakres tej odpowiedzialności reguluje art. 444 k.c., który w § 1 zdaniu 1 przewiduje, iż w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia naprawienie szkody

obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Szkada jest tu interpretowana zarówno jako szkoda majątkowa, jak i szkoda niemajątkowa, tzw. krzywda.

W rozpatrywanej sprawie, w zakresie szkody, przedmiotem analizy Sądu była jedynie poniesiona przez powódkę krzywda.

Powódka B. A. zainteresowana była naprawieniem przez pozwanego doznanej krzywdy poprzez zasądzenie na jej rzecz dodatkowego zadośćuczynienia w kwocie 27.000,00zł. Żądanie powódki znajduje uzasadnienie w treści art. 445 § 1 k.c. W myśl tegoż przepisu – w wypadkach przewidzianych w art.444 k.c. - sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W analizowanej sprawie sprawca wypadku komunikacyjnego z dnia 30 grudnia 2011r., za którego działania odpowiedzialność przejął pozwany ubezpieczyciel, przyczynił się do opisanych we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia uszkodzeń ciała powódki i w konsekwencji jego działań 68-letnia w dniu wypadku B. A. zmuszona była poddać się zabiegowi operacyjnemu, od dnia 30 grudnia 2011r..do dnia 5 stycznia 2012r. przebywała w szpitalu, zażywała leki przeciwbólowe i już po opuszczeniu szpitala odebrać musiał 14 zastrzyków przeciwzakrzepowych. Po powrocie do domu powódką wymagała pomocy osób trzecich przy czynnościach dnia codziennego oraz czynnościach pielęgnacyjnych, nie mogła samodzielnie prowadzić gospodarstwa domowego, sprzątać i prać, nie była i nie jest w stanie umyć samodzielnie włosów i ich uczesać, utyka na prawa nogę. Sumaryczny uszczerbek na zdrowiu, jaki poniosła powódka na skutek wypadku z dnia 30 grudnia 2011r. wyniósł 25%.

Zadośćuczynienie pieniężne, którego domagała się w analizowanej sprawie B. A. ma na celu przede wszystkim złagodzenie wszystkich, wyżej opisanych cierpień (vide: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia-Zobowiązania, t.I, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1996r., s.368). Zadanie Sądu in casu sprowadzało się zatem do ustalenia wysokości zadośćuczynienia należnego powódce i zweryfikowania w ten sposób kwoty przez nią żądanej.

Przepis art. 445 § 1 k.c. stanowi „że sąd może przyznać poszkodowanemu „odpowiednią sumę”. W orzecznictwie sądowym ukształtował się jednolity pogląd, według którego, skoro ustawodawca zaniechał wskazania w art. 445§ 1 k.c. kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, przez posłużenie się klauzulą generalną „suma odpowiednia”, pozostawił je uznaniu sądów. Z uwagi na niewymierność krzywdy sąd dysponuje w takim wypadku większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu naprawienie, poprzez rekompensatę finansową, szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych związanych z doznanym uszczerbkiem na zdrowiu, a wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od rozmiaru doznanej krzywdy, czyli m.in. od stopnia cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywności, czasu trwania, nieodwracalności następstw i innych okoliczności mających w każdym przypadku charakter indywidualny. Wysokość zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, a zatem utrzymana w granicach aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 r., IV CR 902/61, OSNPCP 1963/5/92; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966/4/92; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, Lex nr 80272). Uwzględnienie wysokości stopy życiowej społeczeństwa przy określeniu wysokości zadośćuczynienia nie może jednak podważać jego kompensacyjnej funkcji (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, Biul.SN 2006/6/8).

W przedmiotowej sprawie Sąd-dokonując powyższych ustaleń- uwzględnił rodzaj obrażeń ciała doznanych przez powódkę, ich intensywność, długotrwałość, czasokres, skutki uboczne, trwałość obrażeń w zestawieniu z wiekiem powódki w chwili zdarzenia powodującego szkodę i jej przydatność społeczną. Sąd oceniając rozmiar poczucia krzywdy i ustalając wysokość należnego B. A. zadośćuczynienia uwzględnił również inne czynniki, a mianowicie okoliczności zdarzenia i stosunki majątkowe obu stron. Uwzględnił podnoszoną w judykaturze zasadę, że zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, utrzymane w rozsądnych granicach, a jednocześnie musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość i odnosić się do aktualnej przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa oraz aktualnych stosunków majątkowych (vide: A. Szpunar, ibidem, s.184, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9.04.1991r.,I ACr 53\91, OSA 1992\5\50). Zadośćuczynienie nie może być nadmierne i nie może realizować funkcji represji majątkowej,

ma zatrzeć lub co najmniej złagodzić u poszkodowanego odczucie krzywdy i pozwolić mu odzyskać równowagę psychiczną (vide: A. Szpunar, ibidem, s.80).

Ustalony w przedmiotowej sprawie stan faktyczny – w ocenie Sądu – dał podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego na zasadzie art. 415 k.c., co zresztą było okolicznością niekwestionowaną przez obie strony sporu i dlatego też – mając na uwadze treść art. 445 § 1 k.c. – Sąd ustalił, iż wysokość należnego powódce zadośćuczynienia powinna wynosić łącznie 55.000,00zł., co odpowiada 22 przeciętnym, miesięcznym wynagrodzeniom netto z chwili orzekania i przyjmuje, iż 1% uszczerbku na zdrowiu, jaki poniosła powódka odpowiada kwocie 2.200,00zł. Sąd uwzględnił fakt, iż powódka w związku z wypadkiem z dnia 30 grudnia 2011r. otrzymała już w toku postępowania likwidacyjnego od pozwanego z tytułu zadośćuczynienia kwotę 28.000,00zł. i o tę sumę pomniejszył należne powódce świadczenie, otrzymując kwotę 27.000,00zł., której zresztą powódka żądała w pozwie.

Biorąc pod uwagę ustalony w sprawie stan faktyczny, Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej w kwestii przyczynienia się powódki do powstania szkody i stopnia tego przyczynienia na poziomie 20%. Zgodnie z art.362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, zwłaszcza dowód z pisemnej i pisemnej uzupełniającej opinia biegłego sądowego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych P. A., pozwolił wyjaśnić i przyjąć, że to kierowca samochodu osobowego marki D. (...) M. G. swoim zachowaniem nie zastosował się do zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czym bezpośrednio przyczynił się do powyższego wypadku, powódka zaś nie miała możliwości uniknięcia zderzenia i w żaden sposób nie przyczyniła się do zaistnienia przedmiotowego zdarzenia drogowego. W związku z powyższym - w ocenie Sądu - nie było podstaw, aby zmniejszać należne powódce świadczenia i dlatego też w punkcie 1 wyroku Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego

brakującą część zadośćuczynienia w kwocie 27.000,00zł. i uczynił to - zgodnie z żądaniem zawartym w pozwie - z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2012r. do dnia zapłaty, zgodnie z art.476 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c.

W punkcie 2 wyroku Sąd orzekł o żądanych przez powódkę dodatkowych kosztach opieki za okres od maja 2012r. do marca 2013r.

W myśl art. 444§1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W analizowanej sprawie powódka zażądała zwrotu kosztów opieki i pielęgnacji sprawowanej nad nią przez jej najbliższą rodzinę i sąsiadkę. Przedstawiając wyliczenie żadanego świadczenia za wskazany wyżej okres w wysokości 1.575,00zł., strona powodowa podała, że dzienną ilość godzin, przez którą powódka wymagała opieki (5 godzin tygodniowo) pomnożyła przez 45 tygodni (tj. okres od maja 2012r. do marca 2013r.) i stawkę 7,00zł. za 1 godzinę opieki. Przyjęta przez powódkę stawka 7,00zł. za 1 godzinę opieki jest stawką realną i odpowiada stawce, którą przyjął sam pozwany w toku postępowania likwidacyjnego, dokonując wypłaty zwrotu kosztów opieki za wcześniejszy okres.

Ze sporządzonej w sprawie opinii biegłego sądowego lekarza ortopedy wynika, iż powódka w okresie od maja 2012r. do czerwca 2012r. powódka wymagała pomocy osób trzecich w zakresie 2 godzin dziennie przy dowożeniu na zabiegi rehabilitacyjne, częściowo przy ubieraniu się, przygotowywaniu posiłków, sprzątanii, robieniu zakupów oraz przy czynnościach domowych wymagających unoszenia prawej kończyny górnej ponad poziom. Od lipca 2012r. do chwili wniesienia pozwu, tj. do marca 2013r. B. A. wymagała pomocy osób trzecich w zakresie 3 godzin tygodniowo w zakresie sprzątanii domu oraz czynności pielęgnacyjnych wymagających unoszenia prawej kończyny górnej ponad poziom, np. mycia okien, sięgania do półek, mycia i czesania włosów. Powyższe oznacza, że w okresie od maja 2012r. do marca 2013r. powódka wymagała pomocy i opieki osób trzecich przez 230 godzin, co pomnożone przez wysokość stawki godzinowej, czyli 7,00zł., dało w sumie kwotę 1.610,00zł., czyli więcej niż żądała strona powodowa. Sąd ustalił także czy wskazywana przez powódkę stawka godzinowa była w okresie od maja 2012r. do marca 2013r. realna do uzyskania i w tym celu posłużył się minimalnym wynagrodzeniem netto, które w 2012r. wynosiło 1.111.86zł, w a 2013r. - 1.181,38zł, czyli średnio 1.146,62zł.netto. Wysokość średniego minimalnego wynagrodzenia netto Sąd podzielił przez średnią

ilość godzin pracy w 1 miesiącu (5 dni x 8 godzin x 4 tygodnie= 160 godzin), co dało Sądowi 7,16zł. za 1 godzinę pracy (1.146,62zł.: 160 godzin= 7,16zł.), czyli więcej niż żądała powódka. W konsekwencji Sąd- w punkcie 2 wyroku- zasądził żadaną przez powódkę kwotę 1.575,00zł. z tytułu zwrotu kosztów opieki i kwotę tę zasądził z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, tj. od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty. W ocenie Sądu nie było podstaw, aby kwotę 1.575,00zł. zasądzić z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu w analizowanej sprawie, czyli od dnia 14 marca 2013r. W materiale dowodowym zebranym w przedmiotowej sprawie nie ma żadnego śladu świadczącego o tym, aby strona powodowa przed wniesieniem pozwu wzywała pozwanego do zapłaty jakiegokolwiek kwoty z tytułu kosztów opieki za okres od maja 2012r. do marca 2013r. Wobec powyższego Sąd przyjął jako datę wymagalności tego świadczenia o dzień doręczenia pozwanemu odpisu pozwu z załącznikami. W myśl art. 61 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, żeby mogła zapoznać się z jego treścią. Sąd przyjął iż pierwszą informacją, jaką uzyskała strona pozwana w sprawie zapłaty kosztów opieki za okres od maja 2012r. do marca 2013r. był doręczony jej odpis pozwu z załącznikami, który Sąd potraktował jako wezwanie do zapłaty należności głównej, a wobec jego bezskuteczności przychylił się do żądania powódki i zasądził – na podstawie art. 476k.c.- odsetki ustawowe zasądzonej kwoty 1.575,00zł. od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo jako bezzasadne oddalił i orzekł jak w punkcie 3 wyroku.

Sąd w punkcie 3 wyroku oddalił także jako bezpodstawne żądanie powódki dotyczące ustalenia na przyszłość odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 230 grudnia 2011r. W tej części rozstrzygnięcie swoje Sąd oparł na podstawie art. 189 k.p.c. a contrario.

Należało – w ocenie Sądu- mieć na uwadze fakt, iż na skutek ingerencji ustawodawcy uległa zmianie regulacja dotycząca biegu przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody na osobie wyrządzonej czynem niedozwolonym. Według art. 442 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 10 sierpnia 2007r., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym w każdym wypadku przedawniało się najpóźniej z upływem 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Na mocy ustawy z dnia 16 lutego 2007r. (Dz.U. z 2007r. nr 80, poz. 538) regulacja ta uległa zmianie. W miejsce uchylonego art. 442 k.c. dodany został art. 442¹ k.c., który w § 3 stanowi, iż w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Możliwość dochodzenia przez B. A. roszczeń związanych z wypadkiem z dnia 30 grudnia 2011r. nie jest już zatem ograniczona dziesięcioletnim terminem liczonym od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, a u podstaw dopuszczalności roszczenia o ustalenie we wcześniejszym stanie prawnym wskazywano właśnie, obok zapobieżenia ewentualnym niekorzystnym dla poszkodowanego skutkom związanym z powagą rzeczy osądzonej na tle ówczesnej regulacji art. 321 § 2 k.p.c., wyeliminowanie konsekwencji obowiązywania nieprzekraczalnego dziesięcioletniego terminu przedawnienia (vide: uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69). Również wskazywane w orzecznictwie trudności dowodowe przy prowadzeniu procesu wiele lat po zdarzeniu nie są- w ocenie Sądu- wystarczającym argumentem za przyjęciem istnienia interesu prawnego powódki w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Niezależnie bowiem od tego, czy powódka dysponowałaby bądź nie dysponowałaby wyrokiem ustalającym odpowiedzialność pozwanego na przyszłość, jej sytuacja prawna oceniana przez pryzmat art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. przedstawia się w tożsamy sposób. W przypadku ujawnienia się nowej szkody na osobie strona powodowa zobowiązana będzie wykazać nie tylko fakt jej wystąpienia, rozmiar i skutki przekładające się na ocenę wielkości krzywdy i ewentualnej szkody majątkowej, ale także związek przyczynowy ze zdarzeniem, za którego skutki odpowiada pozwany. Samą zaś zasadę, niekwestionowanej zresztą, odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 30 grudnia 2011r. przesądza już rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu sens wydania wyroku ustalającego zachodzi wtedy, gdy powstała sytuacja grozi naruszeniem stosunku prawnego lub statuuje wątpliwość co do jego istnienia lub nieistnienia. Interes prawny powinien być zatem interpretowany z uwzględnieniem celowościowej wykładni tego pojęcia, konkretnych okoliczności danej sprawy i tego, czy strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw w drodze powództwa o świadczenie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, Lex 391789).

Niezależnie od powyższego- w ocenie Sądu – w analizowanej sprawie także inne względy przemawiają za stwierdzeniem braku istnienia po stronie powódki interesu prawnego w domaganiu się ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Otóż powódka uzyskała w związku ze zdarzeniem z dnia 30 grudnia 2011r. zadośćuczynienie w łącznej kwocie 55.000,00zł.. Jest to świadczenie tego rodzaju, które obejmuje swym zakresem nie tylko te krzywdy, które już powstały, ale również szkody które wystąpią w przyszłości. Biegły sądowy ortopeda w swojej opinii wyraźnie zaznaczyli, że stan powódki jest trwały i że nie przewiduje się ani pogorszenia, ani poprawy w stanie zdrowia powódki jako konsekwencji wypadku z dnia 30 grudnia 2011r. W świetle tak sformułowanych wniosków biegłego trudno- zdaniem Sądu- doszukać się po stronie powódki interesu prawnego dla stwierdzenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

O kosztach procesu Sąd orzekł – w punktach 4-5 wyroku- zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art.98 k.p.c.

I., dnia 22.01.2016r.

SSR Alicja Lisiecka